

Powiedz mi, że nie chcesz – Dawid Podsiadło

Ulice o szczybie, a w samym środku ja,
sekundy gonią czas
Wrzucam bieg, zamiera świat
Przez deszcz widzę każdą zatrzymaną w ruchu twarz
Wspomnień flesz razi mnie
i czuję jak krew zaczyna we mnie biec
Nim nastanie noc,
każdy wzrok i tak padnie na mnie,
nic już nie odstanie się

Chciałbym móc patrzeć tak, jak wy
Nie widzieć tego, co we mnie tkwi

Syreny tną horyzontu brzeg
Przyszedł na mnie czas, obudzę się na raz
Palcem grozi mi sam król
Nie mogłem inaczej, przez ciebie jestem tu
W środku pękają struny chwil,
pulsuje rzeka czerwienią moich win
Gonię sam siebie i znów zamiera świat,
nie jestem tutaj sam

Chciałbym móc patrzeć tak, jak wy
Nie widzieć tego, co we mnie tkwi

Chciałbym móc wyjść z tych za ciasnych bram
Dzisiaj ze sobą stanąć twarzą w twarz

Rozpiera mnie wstyd,
rozpiera mnie strach
Ciemniej myślą w strumieniu prawd
Biegnę przez noc, nie dogonią mnie
Te dni już nie powtórzą się





Słowa: KAROLINA KOZAK, DAWID PODSIADŁO

Muzyka: Bogdan Kondracki, Dawid Podsiadło